



You have downloaded a document from  
**RE-BUŚ**  
repository of the University of Silesia in Katowice

**Title:** Prawno-społeczne aspekty zabójstw dzieci narodzonych i aborcji na Śląsku w latach 1742-1914

**Author:** Jerzy Myszor

**Citation style:** Myszor Jerzy. (2014). Prawno-społeczne aspekty zabójstw dzieci narodzonych i aborcji na Śląsku w latach 1742-1914. "Roczniki Nauk Prawnych" (T. 24, nr 4 (2014), s. 109-124).



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI  
W KATOWICACH



Biblioteka  
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego

JERZY MYSZOR

PRAWNO SPOŁECZNE ASPEKTY  
ZABÓJSTW DZIECI NARODZONYCH I ABORCJI  
NA ŚLĄSKU W LATACH 1742-1914

1. ZABÓJSTWA DZIECI I PRZERYWANIE CIĄŻY W STAROŻYTNOŚCI

Literatura rzymska i grecka przedchrześcijańska dostarcza wiele dowodów na to, że przerywanie ciąży było często stosowanym środkiem przeciwko niechcianemu potomstwu. W powszechnym przekonaniu przerywanie ciąży było zabójstwem, godnym potępienia czynem, karalnym, a także grzechem, za które należy przeprosić bogów. Wśród przedsokratyków panowało przekonanie, że płód nie jest człowiekiem, w związku z tym przerywanie ciąży nie traktowano jako zabójstwo. Arystoteles uważał, że embrión męski przed 40 dniem od poczęcia (kobięcy przed 90 dniem) jest dopiero żywą istotą, i po tym momencie należy go chronić przed zniszczeniem<sup>1</sup>. W przeciwieństwie do tego poglądu, Empedokles i jego uczniowie twierdzili, że dusza wchodzi w człowieka dopiero w dniu przyjścia na świat, a więc w chwili opuszczenia łona matki<sup>2</sup>.

O prawach karnych w prawodawstwie rzymskim i greckim zachowało się mało przekazów. Autor rozprawy *Czy płód jest istotą żywą?*, napisanej w II wieku po Chr. i przypisywanej później lekarzowi Galenowi, podaje, że klasyczni prawodawcy greccy Likurg ze Sparty i Solon z Aten uważali aborcję za przestępstwo. Według *Żywotów* Plutarcha (ok. 100 r. po Chr.) założyciel Rzymu Romulus wydał prawo przeciw aborcji<sup>3</sup>. W prawie rzymskim, ukształtowanym przez wpływy

---

Ks. prof. dr hab. JERZY MYSZOR – kierownik Katedry Teologii Patrystycznej i Historii Kościoła, Wydział Teologiczny Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, ul. Jordana 18, 40-043 Katowice; e-mail: myszor@silesia.edu.pl

<sup>1</sup> S. L o n g o s z, *Ojcowie Kościoła a przerywanie ciąży*, „Vox Patrum” 8-9 (1985), s. 241.

<sup>2</sup> Tamże, s. 246.

<sup>3</sup> Por. M. W o j c i e c h o w s k i, *Starożytne głosy przeciw aborcji*, „Więź” 12 (2003), s. 84-90.

stoickie, embrion (*partus*) stawał się dzieckiem dopiero w chwili narodzenia. Znane przypadki karania kobiet za przerwanie ciąży zdeterminowane były nie tyle faktem samego czynu, ile jego okolicznościami, np. przerwanie ciąży traktowano jako przestępstwo z racji przekroczenia obowiązków żony, która winna mężowi rodzić dzieci<sup>4</sup>. Wśród Rzymian aborcja więc uchodziła nie tyle za przestępstwo przeciwko życiu dziecka, ile raczej przeciw władzy męża i ojca rodziny. Ten ostatni miał prawo wnieść skargę przeciwko inicjatorowi aborcji oraz pomocnikom w tym działaniu, ponieważ aborcja w prawie rzymskim była traktowana jako przestępstwo przeciwko mężowi, który miał prawo oczekiwać od żony, że da mu ona potomstwo<sup>5</sup>.

W pismach pisarzy chrześcijańskich pierwsze wzmianki, w których można znaleźć moralne potępienie czynu określanego zabójstwem dziecka jeszcze nie-narodzonego i urodzonego, znajdują się w *Didache* i *Liście Barnaby* oraz *Konstytucjach Apostolskich*<sup>6</sup>. Z kontekstu treści tychże pism można jednak domniemywać, że moralna ocena aborcji i zabójstwa dziecka narodzonego jest komentarzem do zakazów już sformułowanych wcześniej<sup>7</sup>.

Historycy prawa niemieckiego wskazują, że problem przestępstwa polegającego na „zabiciu dziecka narodzonego” jako takiego (*Kindermord*), jest stosunkowo nowy w prawodawstwie. W prawie rzymskim istniało wprawdzie uprawnienie zwane *ius vitae ac necis*, przez historyków prawa rozumiane jako uprawnienie do uśmiercenia dziecka podległego władzy [ojcowskiej]. To uprawnienie wyszło jednak z użycia w okresie klasycznym i uśmiercenie dziecka zostało zagrożone karą śmierci. Zabicie dziecka włączone zostało do „*parricidium*” (zabicie członka rodziny)<sup>8</sup>. W kodeksie teodozjańskim (438 r.) jednym z najważniejszych w pierwszych wiekach chrześcijaństwa, nie ma już różnicy między zabójstwem dziecka podlegającego władzy ojcowskiej a zabójstwem dziecka niepodlegające-

<sup>4</sup> Longosz, *Ojcowie Kościoła a przerywanie ciąży*, s. 252.

<sup>5</sup> C. Louis, *Die Abtreibung in der Rechtsgeschichte*, [w:] *Kirchliches und Wirkliches im Recht. Aufsätze und Besprechungen zur Rechtsgeschichte, Kirchenrecht und Staatskirchenrecht*, Hildesheim 1988, s. 122.

<sup>6</sup> *Didache* (I/II wiek): „[...] nie zabijaj dzieci przez poronienie, ani nie przyprawiaj ich o śmierć już po urodzeniu”; *List Barnaby* (II wiek): „[...] Nie zabijaj dziecka powodując poronienie, nie przyprawiaj o śmierć nowo narodzonego”; *Konstytucje Apostolskie* (ok. 380): „Nie zabijesz syna swego przez spędzenie płodu i nie zabijesz dziecka narodzonego: wszystko, co uformowane, bierze duszę od Boga, a gdy zostanie zabite, domaga się zemsty jako niesprawiedliwie zabite”, za: Stawieyski, *Aborcja w oczach wczesnochrześcijańskich pisarzy*, „*Studia Paradyskie*” 3 (1993), s. 110-111, 117.

<sup>7</sup> Ch. Tour-Kurth, *Kindesaussetzung und Moral in der Antike. Jüdische und christliche Kritik am Nichtaufziehen und Töten neugeborener Kinder*, Göttingen 2010, s. 229.

<sup>8</sup> Zob.: M. Jónca, *Parricidium w prawie rzymskim*, Lublin 2008.

go tej władzy<sup>9</sup>. W starożytności nie rozróżniano również zabójstwa dziecka dokonanego rękami ojca lub matki. Nie rozróżniano także zabicia dziecka ze związku legalnego czy też pozamałżeńskiego.

W prawie stanowionym po Konstantynie pierwsza wzmianka o czynie określanym jako przerwanie ciąży i rozróżnienie zabójstwa dziecka dokonanego przez matkę lub z jej polecenia pochodzi z rozporządzenia króla wizygockiego Chindaswinta, panującego w połowie VII wieku<sup>10</sup>. Interwencja w proces rozwoju dziecka w łonie matki została oceniona jako naruszenie wszechmocy Bożej. W średniowieczu aborcja została zakazana w każdej postaci. Rzecz jednak charakterystyczna – w średniowiecznym prawie nie wspomina się o karach za antykoncepcję i przerywanie ciąży<sup>11</sup>.

## 2. ABORCJA W PRAWODAWSTWIE NOWOŻYTNYM

W 1532 r. na Sejmie Rzeszy uchwalono *Constitutio Criminalis Carolina* (CCC), którą uznaje się za pierwszą, skuteczną próbę ujednoczenia systemu prawa karnego. Kodeks ten czerpał z dokonań nauki i praktyki włoskiego prawa karnego, a pośrednio z prawa rzymskiego i uregulowań kanonicznych. Kodeks Caroliny przesądził o kształcie procesowych i materialnych instytucji prawno Karnych aż po wiek XVIII-XIX<sup>12</sup>. W tym kodeksie znajdujemy restrykcyjne prawo dotyczące aborcji:

Art. 131. Kobieta, która umyślnie, tajnie i według swej woli zabije swe dziecko, już żyjące i posiadające wykształcone członki, będzie zgodnie ze zwyczajem pogrzebana żywcem i przebita palem [...].

Art. 133. Jeśli ktoś usunie żywy płód u kobiety [...] a także jeśli uczyni bezpłodnym mężczyznę lub kobietę i jeśli podobne działania zostaną uczynione umyślnie i ze złą wolą, to mężczyzna powinien być ukarany ścięciem mieczem, a kobieta, chociażby ona to uczyniła sama sobie, powinna być utopiona [...]<sup>13</sup>.

<sup>9</sup> B.F. W i e r z b o w s k i, *Treść władzy ojcowskiej w rzymskim prawie poklasycyzm. Władza nad osobami dzieci*, Toruń 1977, s. 33, 40.

<sup>10</sup> Chindaswint (zm. 30 września 653 r.), król Wizygotów od 642 r., J.D.H. T h e m m e, *Die Lehre von der Tödtung nach der Preussischen Rechte*, Leipzig 1839, s. 206-207.

<sup>11</sup> B.-J. K r u s e, *Verborgene Heilkünste: Geschichte der Frauenmedizin im Spätmittelalter*, Berlin 1996, s. 173.

<sup>12</sup> Por. W. R e i n h a r d, *Życie po europejsku. Od czasów najdawniejszych do współczesności*, Warszawa 2009, s. 214 n.

<sup>13</sup> *Constitutio Criminalis Carolina*. Münchener Digitalisierungs Zentrum. Digitale Bibliothek: <http://daten.digitalisierungs-zentrum.de/0002/bsb00029222/images/index.html?fip=193.174.98.30&id=>

Ustalenie, czym jest przerwanie ciąży i jakie pociąga za sobą skutki prawne oraz czym grozi zabicie dziecka nowo narodzonego, w ówczesnym prawie nie było jasne. Oba te czyny, obwarowane w prawie karnym tzw. podwójnym zakazem, mają ścisły związek z brakiem precyzji w terminologii, a przede wszystkim ściśle wiążą się z odpowiedzią na pytanie, kiedy powstaje życie. W CCC pojęcie *Frucht* (płód) ewentualnie *Leibesfrucht* (płód w łonie matki) w ogóle nie jest wzmiankowane. Jest tam natomiast mowa wyłącznie o dziecku jako takim. W nowożytnych kodeksach karnych terminem „płód” określa się istotę nienarodzoną, natomiast za „dziecko” uważa się płód, który żywy wyszedł z łona matki. We francuskim XIX-wiecznym ustawodawstwie stosuje się inną terminologię; różnicuje się „embrion” od „płodu” (*Foetus, Frucht*), przy czym niektórzy (Orsila) termin „embrion” stosują do zarodka nie starszego niż dwa miesiące<sup>14</sup>.

Starożytne procesy karne dotyczące rzeczonyj kategorii przestępstw nie mają wiele wspólnego z przestępstwem, określanym w prawodawstwie nowożytnym jako „zabicie dziecka”. W prawodawstwie nowożytnym *Kindermord (infanticidium)* polegało na zabiciu dziecka poczętego w związku nieprawym, zdolnego do życia, mające na celu zatajenie ciąży<sup>15</sup>. Powodów zabicia dziecka doszukiwano się między innymi w chęci uniknięcia kary i zapobieżenia skandalowi związanemu z nieprawym pożyciem, częściowo także z osłabieniem wyższych uczuć towarzyszących porodowi oraz przypadkami osłabienia instynktu macierzyńskiego, który – jak twierdzono – dopiero po jakimś czasie rozwija się u matki dziecka<sup>16</sup>.

Dnia 8 lutego 1765 r. król Fryderyk wydał edykt w sprawie dzieci nieślubnych i zatajenia ciąży oraz morderstw noworodków<sup>17</sup>. Motyw był oczywisty, okoliczności zmuszają go do uporządkowania prawa karnego skierowanego przeciwko morderczyniom dzieci i wszystkich, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się

---

00029222&seite=1 [dostęp: 1.11.2014], tłum. M.J. Ptak, M. Kinstler. Por. D. Łukasiewicz, „Zło niechrześcijańskie i nieludzkie”. *Historia dzieciobójstwa i inne studia z dziejów codzienności*, Poznań 2014, s. 116.

<sup>14</sup> D. Wagner, *Ueber Abtreibung der Leibesfrucht*. Eine [...] ausgearbeitete und der medizinisch Facultät der Universität zu Giessen zur Erlangung der Doctorwürde vorgelegte Abhandlung von [...], Giessen 1852, s. 6-7.

<sup>15</sup> „Kindermord ist eine nach vorgängiger Verheimlichung der Schwangerschaft von der Mutter selbst begangene Tödtung ihres neugeborenen, lebensfähigen, unehelichen Kindes” (P.J.A. Feuerbach, *Lehrbuch des gemeinen in Deutschland geltenden Peinlichen Rechts*, von [...], Giessen 1801, paragraf 272).

<sup>16</sup> Tamże. Por. E. Seidler, *Das 19. Jahrhundert. Zur Vorgeschichte des Paragraphen 218*, [w:] *Geschichte der Abtreibung. Von der Antike bis zur Gegenwart*, Hrsg. von R. Jütte, München 1993, s. 122; por. Reinhard, *Życie po europejsku*, s. 215.

<sup>17</sup> Edict wider den Mord neugebohrner unehelicher Kinder, Verheimlichung der Schwangerschaft und Niederkunft, de dato Berlin den 8. february 1765. Gedruckt in der Königlichen Hof-Buchdruckerey bey C.F. Hennings Wittwe.

do śmierci dziecka. W pierwszym zdaniu edyktu znajdujemy stwierdzenie, że matkę dziecka, obojętnie czy bezpośrednio zabiła dziecko, czy też przez umyślny brak należytej opieki spowodowała jego śmierć, czeka śmierć przez ścięcie mieczem. To samo ma spotkać wszystkie położne lub asystujące kobiety przy porodzie, które doprowadziły do śmierci dziecka na przykład przez uduszenie. Innym sposobem uśmiercenia noworodka było położenie go w jakimś zimnym nieogrzewanym pomieszczeniu. Często dziecko przychodziło na świat martwe, wtedy jednak okoliczności śmierci winien zbadać lekarz, który miał obowiązek dokonać przesłuchania matki i kobiet asystujących przy porodzie. W przypadku uzasadnionego podejrzenia, że matka lub kobieta asystująca przy porodzie dopuściły się celowego zaniedbania, które w konsekwencji spowodowały śmierć dziecka lub też zataiły przyjście na świat dziecka, które później w niewyjaśnionych do końca okolicznościach zmarło, miała zostać skazana na karę chłosty i pracę w twierdzy<sup>18</sup>. Prawodawca bardzo szczegółowo i dosyć zawile wymienia wszystkie okoliczności, w których mogło zajść podejrzenie o umyślne spowodowanie śmierci dziecka ze związku nieślubnego.

Podsumowując można stwierdzić, iż kierowano się zasadą, że matki dzieci nieślubnych nie będą karane za sam fakt ciąży z nieślubnego związku. Ich obowiązkiem jest jednak powiadomienie wiarygodnej osoby z sąsiedztwa lub rodziny o fakcie zajścia w ciążę. Jeśli zatai ciążę, a dziecko przyjdzie na świat martwe lub krótko po narodzeniu umrze, taką matkę czeka trzyletnia kara więzienia. Jeśli przy narodzeniu była osoba trzecia, a dziecko zmarło bez czyjejś winy, należy matkę uwolnić od wszelkich podejrzeń, a fakt ciąży nieślubnej utrzymać w tajemnicy. Aborcję i zabójstwo dziecka nowo narodzonego określano łącznie *Kindermord* (morderstwo dziecka). Raz po raz władze przypominały i ostrzegały przed przestępstwem, jakim jest zabójstwo dziecka, co może oznaczać, że był to problem aktualny, pytanie jak częsty? Z rozporządzeń nie wynika zupełnie jednoznacznie, czy mamy do czynienia z morderstwem dziecka już urodzonego czy raczej z aborcją, czyli przerwaniem ciąży.

Rejencja opolska corocznie przypominała rozporządzenie „Wegen Verhütung des Kindermordes” z 5 września 1814 r., powtarzane corocznie od tego roku we wszystkich rejencjach.

W prawach pruskich kary naznaczanych następujące ustawy przeciw zaborowi dzieciąt wyrażone są: Od każdej niewiasty niezamężnej znajdującej się w ciąży lub mężatej bez męża swego żyjącej, musi być ciąża zwierzchności tam, gdzie przebywa, lub rodzicom, opiekunom, państwom lub gospodarzom, w których służbie się znajduje, ba-

<sup>18</sup> Tamże. Por. Ł u k a s z e w i c z, „Zło niechrześcijańskie i niehumanitarne”, s. 118-125.

bie lub innym, którzy przy porodzeniu dzieciąt pomagają, lub innej uczciwej żonie, opowiedzian i powinna się podług rady od nich jej danej zachować. 2. Porodzenie dzieciąt nigdy tajemne być nie śmie, owszem z pomocą należytą. 3. Jest przy tym tylko jedna żona przytomna, tedy zaraz dziecię pokazane być musi, niech będzie nieżywe lub żywe. 4. Umysłny zabój dzieciąt ukarany zostanie śmiercią. Gdy przez niebaczne postępowanie dziecię zmarło, tedy nastąpi kara wieloletnia domu robotnego lub przez całe życie. 5. Nawet i niewiasta ciężę i porodzenie dziecięcia swego zatajająca, jak skore dziecięciu nieszczęście się stało wieloletniej kary domu robotnego oczekiwać musi, chociażby wcale żadnej przyczynę do śmierci dziecięciu nie dała. 6. Miłośnik, który takowej ciąży przyczyną jest, rodzice, opiekunowie, państwa i gospodarze, w której służbie osoba takowa jest, zaniedbający powinność swoją, podpadają karze i odpowiedzialności. 7. Sama ciąża niewiasty niemężatej żadnej karze nie podlega, a otrok ciąży przyczyną będący, podług prawa, powinien jest do żywienia dziecięcia pomoc czynić<sup>19</sup>.

Surowe karanie sprawców zabicia dziecka narodzonego oraz aborcji miało swoje źródło w ideologii Oświecenia. Dziecko w łonie matki i to urodzone przes-tano traktować nie tylko z uwagi na słabość, kruchość, której należy się ochrona, ale jako istotę, która ucieleśnia nadzieje ludzkości na przyszłość. Prawodawca usiłował za pomocą paragrafów zmusić zarówno ciężarną matkę, jak i ojca dziecka nieślubnego do zawarcia związku małżeńskiego. W tym czasie lansuje się pog-ląd, że również dziecko nieślubne ma swoją godność i należy mu się bezwzględna ochrona<sup>20</sup>. Nie jest również rzeczą przypadku, że surowe prawo stosowano prze-ciwno dzieciobójcom, jak i pouczenia skierowane pod adresem akuszerki ukazy-wały się tak często i regularnie akurat po wojnach napoleońskich. Kolejny już raz w ciągu ostatniego półwiecza kraj opustoszał, a rządowi pruskiemu zależało na wielodzietnych rodzinach. Potrzeby zgłaszała armia, przemysł i wieś prześlado-wana częstymi epidemiami.

Dnia 25 września 1791 r. parlament francuski wydał dekret o aborcji. Zniesio-no karalność kobiety za przerywanie ciąży oraz uchwalony jeszcze w 1556 r. edykt, który nakładał kary za ukrywanie ciąży i przewidywał domniemanie zabój-stwa dziecka, jeśli ciąża nie była zarejestrowana. Zostawiono jednak karalność osoby trzeciej, która wywołała u kobiety ciężarnej poronienie<sup>21</sup>.

---

<sup>19</sup> Kriminal Senat des Konigl. Preuss. Ober-Landes Gerichts Schlesien, Berlin 11.1.1817, [pod-pisał] Kircheisen, Amtsblatt der Königlichen Oppelschen Regierung, Stück XIV, Oppeln, den 8ten April 1823, s. 105.

<sup>20</sup> Seidler, *Das 19. Jahrhundert. Zur Vorgeschichte des Paragraphen 218*, s. 122, 126

<sup>21</sup> M. Zubik, *Problem aborcji w dokumentach i orzecznictwie sądowym*, Warszawa 1997, <http://www.hfhrpol.waw.pl/pliki/MarekZubikProblemAborcjiWDokumentachIOrzecznictwieSadowym.pdf> [dostęp: 20.11.2014].

Pruski Allgemeines Landrecht z 1794 r. w pierwszej części „O osobach i prawach”, w paragrafie 10 stanowi, że prawa ludzkie przysługują dzieciom jeszcze nienarodzonym – od momentu poczęcia<sup>22</sup>. Dlatego przerwanie ciąży powinno być obwarowane właściwie najwyższym wymiarem kary – karą śmierci. Podobnie do dzieci nienarodzonych podchodziło prawodawstwo austriackie. W 1768 r. cesarzowa Maria Teresa podpisała Constitutio Criminalis Theresiana, w której przewidziano karę śmierci za przerwanie ciąży, a wydana w 1811 r. Powszechna Księga Ustaw Cywilnych stanowiła:

§. 22. Nieurodzone nawet dzieci zostają pod opieką ustawy cywilnej od chwili ich poczęcia. Uważane są za urodzone ze względu na prawa ich własne, nie zaś na prawa osób trzecich; jednakże dziecię urodzone nieżywe uważane jest ze względu na prawa, które by mu, gdyby żyło, służyły, jak gdyby nigdy poczęciem nie było.

§. 23. W wątpliwości, czy dziecię żywe lub umarłe na świat przyszło, domniemanie jest, że się żywe urodziło. Kto przeciwnie utrzymuje, dowodzić tego powinien<sup>23</sup>.

Zarówno prawodawca pruski, jak i austriacki stał na stanowisku, że dzieciom nienarodzonym przysługują takie same prawa, jak każdemu innemu człowiekowi *per se*, nie z uwagi na swych dorosłych rodziców; matki, która nosi dziecku w swoim łonie, ale dlatego, że są już w pełnym tego słowa znaczeniu istotami ludzkimi, i to od chwili poczęcia.

Tymczasem przy omawianiu konsekwencji prawnych związanych przerwaniem ciąży, zaczęto różnicować kary biorąc pod uwagę rozwój płodu. Zachowano jednak rygorystyczne przepisy w stosunku do czynów indywidualnych, udział w zabójstwie dziecka matki i osób postronnych<sup>24</sup>. W części II ALR, tytuł XX, paragrafy 934, 939, 940, 941-943 a, b, 958, 959, zostały wprowadzone trzy etapy rozwoju płodu, które determinowały skutki prawne interwencji człowieka w życie dziecka nienarodzonego. Przyjęto, że w przypadku płodu można mówić o „dziecku” dopiero od 30 tygodnia ciąży: „Jeśli ktoś wymusił na kobiecie ciężarnej, by przerwała ciążę do 30 tygodnia, może go spotkać kara od 2 do 6 lat więzienia. Jeśli ktoś wymusił na kobiecie ciężarnej, by przerwała ciążę po 30 tygodniu, może go spotkać kara od 8 do 10 lat więzienia. Jeśli ktoś trudni się przerywaniem ciąży, będzie ukarany chłostą i karą twierdzy. Jeśli ktoś doprowadził do przerwa-

<sup>22</sup> „Die allgemeinen Rechte der Menschheit gebühren auch den noch ungeborenen Kinder, schon von der Zeit ihren Empfängniss”. Allgemeines Landrecht für die Preussischen Staaten, Neue Auflage, erster Theil, erster Band, Berlin 1825, s. 18.

<sup>23</sup> Powszechna Księga Ustaw Cywilnych do wszystkich krajów dziedzicznych niemieckich monarchii austriackiej, cz. I, Wiedeń 1811, s. 9.

<sup>24</sup> L o u i s, *Die Abtreibung in der Rechtsgeschichte*, s. 127-128.



nia ciąży bez wiedzy i woli kobiety, spotka go za to kara co najmniej 10 lat twierdzy”<sup>25</sup>.

Wzrastająca industrializacja, straty ludności spowodowane cyklicznymi epidemiami spowodowały jednak, że aborcje potraktowano jako problem społeczny i państwowy, dlatego utrzymano zakaz przerywania ciąży i potraktowano to jako czyn przeciwko państwu. Siedmiomiesięczny płód oceniono jako zdolny do życia. Od 1813 r. przerwanie ciąży do 7 miesiąca uznano za świadomie spowodowane poronienie, czyli jako aborcję, i konsekwentnie obwarowano karą śmierci.

W drugiej połowie XIX wieku rozwijała się, zwłaszcza wśród lekarzy i prawników dyskusja nad reformą prawa karnego. Ta dyskusja wywołana została wprowadzeniem do obiegu prawnego przeświadczenia, że ok. 40 dnia od poczęcia płód otrzymuje kształty ludzkie. W nowym kodeksie karnym z 15 maja 1871 r. problem aborcji został wprowadzony paragrafem 218: „Kobieta w ciąży, która powoduje jej przerwanie lub zabicie płodu w swoim łonie, podlega karze więzienia do pięciu lat. Jeśli istnieją okoliczności łagodzące, to kara więzienia nie może jednak być mniejsza niż sześć miesięcy. Te same środki karne mają zastosowanie wobec osób, które za przyzwoleniem ciężarnej stosują środki mające na celu przerwanie ciąży lub zabicie płodu”<sup>26</sup>. Karą do dziesięciu lat więzienia była zagrożona pomoc ciężarnej w zdobyciu środka do przerywania ciąży bądź pomoc w zabiciu dziecka<sup>27</sup>. Należy zauważyć, że prawodawca nie wprowadzał różnicy między przerywaniem ciąży a zabiciem płodu.

W kodeksie karnym z 1871 r., w paragrafie 218 znajdujemy echo poglądu, iż embriion nie jest początkiem życia, co spowodowało lansowanie poglądu, że początek życia wiąże się z momentem narodzin. Niemniej, w nowym kodeksie karnym aborcja nadal była obwarowana ciężkimi karami. Uważa się, że w okresie między rokiem 1882-1912 przeprowadzono w Niemczech setki tysięcy aborcji karalnych, ale tylko w blisko tysiącu przypadkach zadziałało prawo karne. Paragraf 218 stał się problemem politycznym między lewicą a prawicą. W bardziej liberalnym klimacie Republiki Weimarskiej prawo dotyczące przerywania ciąży

---

<sup>25</sup> Por. W a g n e r, *Ueber Abtreibung der Leibesfrucht*, s. 9; por. F. K a p l e r, *Handbuch der Literatur des Criminalrechts und dessen philophischer und medizinischer Hilfswissenschaften: für Rechtsgelehrte, Psychologen und Gerichtliche aerzte*, Stuttgart 1838, s. 849.

<sup>26</sup> „Eine Schwangere, welche ihre Frucht vorsätzlich abtreibt oder im Mutterleibe tödtet, wird mit Zuchthaus bis fünf Jahren bestraft. Sind mildernde Umstände vorhanden, so tritt Gefängnisstrafe nicht unter sechs Monaten ein. Dieselben Strafvorschriften finden auf denjenigen Anwendung, welcher mit Einwilligung der Schwangeren die Mittel zur der Abtreibung oder Tödtung bei ihr angewendet oder ihr beigebracht hat” (Das Strafgesetzbuch für das Deutsche Reich vom 15. Mai 1871, Hrsg. von P. Daude, Berlin 1883, s. 131).

<sup>27</sup> Tamże, paragraf 219, s. 132.

było wyśmiewane przez ludzi związanych z lewicą, w tym lekarzy, radykalny ruch feministyczny, pisarzy, poetów, dramaturgów, artystów i filmowców. Ustawa została zmieniona w 1926 r. Zliberalizowała penalizację praktyki przerywania ciąży. Mimo sprzeciwu partii Centrum, będącej ważnym partnerem w koalicji weimarskiej, nowa ustawa skonsolidowana trzy klauzule w jednym miejscu – w paragrafie 218 i określiła czyn przerywania ciąży nie jako zbrodnię, ale jako wykroczenie<sup>28</sup>.

### 3. ZNACHORZY, AKUSZERKI I LEKARZE

Przerywaniem ciąży trudniły się zwykle osoby postronne: czasem akuszerki (*hebamy*), a częściej znachorzy (niem. *Pfuscher*). W aktach prawnych z przełomu XVIII i XIX wieku często pojawiający termin *Pfuscher* (pol. dosłownie – partacz) należy, jak się wydaje, zastąpić polskim słowem „znachor”; partacz to amator, a znachor to już instytucja. Znaczenie tego słowa zmieniało się w zależności od czasu i miejsca. We wczesnym okresie nowożytnym nie miało konotacji wyłącznie negatywnej. Czasem otrzymywało znaczenie pozytywne na oznaczenie „uzdrowiciela”. Dopiero pod koniec XVIII i na początku XIX wieku znachorstwo (*Pfuscherei*) otrzymało konotację negatywną i zostało potępione przez władze państwowe, promujące wzrost populacji oraz doceniające znaczenie zdrowia publicznego. Na terenach wiejskich jednak znachorstwo nadal było tolerowane z uwagi na braki wyszkolonych kadr medycznych. Badania w innych krajach wskazują jednak, że znachorzy znajdowali klientów także w miastach, do których docierali wraz z przemieszczającą się ludnością wiejską. Znachorzy reklamowali się w gazetach, spotykając się z akceptacją tych grup ludności, które nie mogły sobie pozwolić na sprowadzenie wykształconego lekarza.

Ważną rolę do spełnienia posiadały akuszerki, położne (niem. *Hebamme*). Jest to instytucja znana już w starożytności. Przez wieki przyjmowaniem porodów zajmowały się wyłącznie położne. Dopiero od XVI wieku przyjmowaniem porodów coraz częściej zajmowali się kwalifikowani lekarze. Na początku XX wieku położne przegrały walkę z lekarzami. Badania z 1900 r. dokumentują powszechne przekonanie o nieustannym postępie na lepsze we wszystkich dziedzinach życia społecznego. Jednym z istotnych stała się również wiara w postęp medycyny. Zapanowało przekonanie, że sztuka właściwego, udanego porodu wiąże się przede wszystkim z zawodem kwalifikowanego lekarza, dlatego akuszerki zostały uznane za mniej wartościowy element służby medycznej.

---

<sup>28</sup> C. U s b o r n e, *Culture of Abortion*, New York 2007, s. 7.

Analiza tzw. *Hebammenordnungen* (porządków, regulaminów), które dokonała Silke Amberg, stawiają instytucję położnych w nowym świetle. Przeprowadziła ona analizę porównawczą kilku porządków: *Hebammenordnung* z Regensburga z 1452 r.; *Hebammenordnungen* ze Straßburga i Freiburga pochodzące z ok. 1500 r. oraz dwóch *Hebammenordnungen* z Heilbronn<sup>29</sup> z XVI wieku. Zgodnie ze wszystkimi porządkami, położne były osobną, zorganizowaną grupą medyczną, posiadającą swój statut, zasady postępowania i kodeks etyczny. W Regensburgu porządek przypominał o głównym celu, czyli szczęśliwym przebiegu porodu. Lepsze wynagrodzenie związane z bogatszą matką, nie powinno wpływać na pracę położnej. Jeśli położna dostrzegała problem przy porodzie, winna wezwać na pomoc inne, bardziej doświadczone koleżanki. W porządku z Regensburga i Freiburga nie ma śladu o konieczności informowania przez akuszerki o przypadkach przerwania ciąży. W porządku z Heilbronn natomiast położna była zobowiązana do ochrony życia i doniesieniu o aborcji. Położna winna donieść kompetentnym władzom o „podejrzanych kobietach”. Ten termin należy interpretować szeroko, to znaczy mogło chodzić o kobiety, które zamierzały dokonać przerwania ciąży lub trudniły się tym procederem<sup>30</sup>.

Wraz z rozwojem idei postępu i oświecenia, rosła również potrzeba regulacji wszystkich dotychczas nieznormalizowanych lub, zgodnie z przekonaniem administracji państwowej, niedostatecznie scentralizowanych służb medycznych.

W XVIII wieku kolejne miasta niemieckie wydawały *Ordnungen*, które regulowały zadania, normy postępowania i obowiązki akuszerki. Między rokiem 1744 a 1760 w krajach niemieckich opublikowano kilka porządków: *Ordnung und Eyd für die Hebammen in Stadt und Land* – 1744, *Anhang zu der Hebammenordnung* – 1754, *Erneuterter Unterricht eines hochwürdigen Consistorii an die Hebammen wegen Nothtaufen* – 1745, *Gedruckte Ordnung und Instruction samt geistliche Unterricht, nach welchem sämtliche Hebammen sich zu verhalten haben* – 1760<sup>31</sup>. Ich pojawianie się należy tłumaczyć z jednej strony troską o właściwy rozwój tej instytucji w świetle zadań stawianych państwu, ale z drugiej były one świadectwem rosnącego zbiurokratyzowania państwa.

Druga połowa XVIII i pierwsze dekady XIX wieku stały w Prusach po znakiem modernizacji państwa w duchu oświeconego absolutyzmu. Po reorganizacji terytorialnej państwa, scentralizowaniu władz na poziomie prowincji i powiatu,

<sup>29</sup> Badenia-Wirtembergia.

<sup>30</sup> S. A m b e r g, *Hebammenordnungen in deutschen Städten um 1500. Wissenschaftliche Arbeit im Fach Geschichte für das Lehramt an Gymnasien*, Freiburg 2003.

<sup>31</sup> J.E. v o n S a r t o r i, *Auserlesene Beiträge in Reichsstättlichen Fachen*, Frankfurt und Leipzig 1777.

przystąpiono do wzmocnienia grupy urzędniczej. Zapanował optymizm, że wszystko da się właściwie urządzić, a dostrzeżone błędy skorygować. W przebudowie, a w przypadku Śląska budowie państwa od podstaw w duchu pruskim, służyła wzmocniona prawnie nowa grupa urzędnicza. Odbyło się to kosztem dotychczasowej samorządności miejskiej i feudalnych struktur na wsi<sup>32</sup>. W interesującym nas segmencie życia społecznego, jakim była służba zdrowia, król pruski natychmiast po aneksji Śląska, to jest w 1744 r. wprowadził *General-Medicinal Ordnung für das souveraine Erb-Herzogthum Schlesien und die Grafschaft Glatz sammt Constitution und Eröffnung Zweyer Collegiorum Medicorum et Sanitatis*<sup>33</sup>.

Celem wprowadzenia *General-Medicinal Ordnung*, jak zapewniał prawodawca, była likwidacja szarlatanerii, nadużyć, u podłoża których miała stać głównie niewiedza. W dokumencie obok lekarzy, chirurgów, aptekarzy, kąpielowych (*Bader*), okulistów, ortopedów wymieniono również położne (*Hebamme*). Celem likwidacji chaosu, mieszanych kompetencji, a przede wszystkim celem kontroli istniejącej opieki medycznej, utworzono we Wrocławiu i Głogowie kolegia medyczne (*Collegium Medicum*), jako organy nadzorujące i kontrolne. Akuszerkom asystującym przy porodach i uśmierzającym ból poświęcono w *General-Medicinal Ordnung* (14 marca 1744) osobne paragrafy (64-74). Postanowiono dokonać przeglądu umiejętności akuserek działających po wsiach i w miastach. Kandydatki na nowe akuszerki winny zostać odpowiednio wykształcone i przeegzaminowane. Przyszłe położne przygotowywano na cyklicznie organizowanych szkoleniach w Instytucie Położniczym w Opolu. Przestrzeżono, aby w żadnym przypadku akuszerki nie dokonywały zabiegów przerwania ciąży i nie udzielały porad ani środków zapobiegających ciąży (par. 71-72)<sup>34</sup>. Każda położna składała przysięgę przed Bogiem, że jako chrześcijanka będzie gorliwie spełniać swe obowiązki. Będzie wypełniać je z zamiarem niesienia pomocy matce w położu, bez zamiaru szkodenia dziecku w jakikolwiek sposób. Nie będzie robiła różnicy między biednymi i bogatymi matkami; wszystkie traktując na równi bez względu na status majątkowy i pochodzenie<sup>35</sup>.

<sup>32</sup> Th. Nipperdey, *Deutsche Geschichte 1800-1866. Bürgerwelt und starker Staat*, München 1994, s. 72.

<sup>33</sup> *Schlesische Edicten-Sammlung enthaltend die noch anwendbaren provinziellen Gesetze und Verordnungen aus der Brachtvogel'schen, der Arnold'schen und Korn'schen Edicten-Sammlung*, Hrsg. von Ernst von Moeller, Breslau 1866, s. 56.

<sup>34</sup> Tamże, s. 70-72.

<sup>35</sup> „Ich N.N. schwöre hiermit zu Gott dem Allmächtigen einen wahren Eid, dass ich meine Pflicht und Handlungen in dem mir anvertrauten Heb-Ammen-Dienst als eine gewissenhafte Christin bey allen meinen Vorfällen treulich und sorgfältig verrichten, ohne alle Absichten handeln, und niemanden vorsetzlich nachthelig seyn will, vielmehr gelobe ich durch meinen Beystand denen Gebährerinnen, alle mögliche Hülfe zu leisten, sie nicht zur Arbeit vor der Zeit anzustrengen, son-

Mimo czynionych starań tradycyjne, niezorganizowane akuszerki wygrywały z kwalifikowanymi, a więc podporządkowanymi Collegium Medicum. W powiecie bytomskim w 1860 r. jedna akuszerka przypadała na 2632 ludzi. Każda z nich musiała władać językiem polskim. Kwalifikowane akuszerki były wspomagane ze specjalnego funduszu, który zasilany był przez duchowieństwo. Duszpasterze przy każdym udzielonym ślubie i chrzcie św. mieli obowiązek pobierania specjalnych opłat. W sumie każda akuszerka otrzymywała za swe usługi dodatkowo rocznie od 5 do 10 talarów<sup>36</sup>.

Władze powiatu dostrzegały jednak ze strony matek brak zaufania do ich kwalifikacji i jak dawniej porody odbywały się w domu i przyjmowały je kobiety nieodświadczone, łatwiej dostępne niż kwalifikowane akuszerki. Stąd mimo kształcenia akuszerek, nie miały one powodzenia, kobiety częściej zwracały się do wszelkiego rodzaju pokątnych akuszerek. Prawdopodobnie brak zaufania związany był z faktem, iż większość kwalifikowanych akuszerek była wyznania protestanckiego. Dnia 14 września 1731 r. Rudolf Freyherr Matuschke und Loppoltschom oraz Valentin Gottlieb Hochberg podpisali patent królewski, wydany przez Hansa Anthona Schaffgotscha, na mocy którego akuszerki ewangelickie asystujące przy porodzie otrzymały nakaz chrzczenia dzieci tzw. *Noth-Taufe*, w tym także dzieci nawet jeszcze w pełni nienarodzonych, jeśli zachodziła poważna obawa śmierci dziecka<sup>37</sup>. Duszpasterzy katolickich martwiła świadomość, że w parafiach katolickich przy porodzie może asystować położna protestancka. Zastanawiano się, czy chrzest dziecka dokonany przez protestantkę może być ważny. Stąd wikariat generalny we Wrocławiu kładł nacisk przy wizytacjach dziekańskich na konieczność kształcenia katolickich położnych.

Aptekarzy zobowiązano do wielkiej ostrożności przy sprzedaży lekarstw skomponowanych ze środków groźnych dla życia. Szczególną ostrożność winni wykazać przy sprzedaży medykamentów mogących służyć przerywaniu ciąży.

---

dern behutsam mit denselben zu verfahren, und sie nebst ihren jungen Kindern in so lange bestens zu verpflegen, als es mir zukommet; Insonderheit allen Fleiss, Sorgfalt, Mühe und Arbeit, sowiel möglich zu Erhaltung sowohl Mutter als Kindes anzuwenden, den Armen so gut als Reichen gleich willfährig, wenn ich gefordert werde, nicht säumig zu seyn, und keine in der Arbeit begriffene Frau zu verlassen zu versäumen. Wie ich mich denn noch überdies denen Sr. Königl. Majestät in Preussen ... meines allergnädigsten Herrn, in der Medicinal-Ordnung vorgeschrieben Verhaltung-Regeln willig unterwerfe, und dieselben jederzeit fest zu halten verspreche, wie es einer getreuen, sorgfältigen und gewissenhaften Weh-Mutter geziemet und gebühret. So wahr mir Gott helfe, durch seinen Sohn Jesum Christum”.

<sup>36</sup> H. S o l g e r, *Der Kreis Beuthen in Oberschlesien mit besonderer Berücksichtigung der durch Bergbau Hüttenbetrieb in ihm hervorgerufenen eigenthümlichen Arbeiter – Gemeinde – Verhältnisse*, Breslau 1860, s. 323.

<sup>37</sup> *Schlesische Edicte-Sammlung*, s. 2-3.

Należało uważnie obserwować „podejrzanie” zachowujące się kobiety, które kupowały składniki mogące posłużyć do skomponowania środka aborcyjnego. Na akuszerki należało dobierać kobiety uczciwie, doświadczone, nienadużywające mocnego alkoholu lub wina. Prawodawca kładł głęboko na sumienie obowiązek ratowania życia, czy to dziecka w łonie matki, lub jeśli płód był martwy – to matki jeszcze żyjącej. Akuszerkom nie wolno było stosować żadnych podejrzanych środków, które mogłyby zaszkodzić dziecku w łonie matki<sup>38</sup>.

Pod koniec XIX wieku zawodowi lekarze przy wsparciu państwa stali się głównym przeciwnikami znachorów i wygrali tę wojnę, utożsamiając praktyki znachorskie ze szkodzeniem zdrowiu. Wygrali również „wojnę” o opiekę nad kobietami w położu. Szermowali poglądem, że akuszerkom bliżej do medycyny ludowej, znachorskiej niż do sztuki medycznej, którą kojarzono wyłącznie ze studiami medycznymi. Ten proces ogarnął całe Niemcy, nie ominął również Górne Śląska. Przykładem tego zjawiska może być opieka na matkami w położu oraz niemowlętami na terenie miasta Katowice. Na przełomie XIX i XX wieku opieka nad dziećmi w Katowicach leżała w gestii różnych instytucji, w tym duże zasługi w opiece nad dziećmi i matkami w położu posiadało towarzystwo Vaterländische Frauenverein na czele z przewodniczącą – żoną burmistrza katowickiego Pohlmann<sup>39</sup>. W 1909 roku do Katowic przybył dr A.W. Bruck i objął stanowisko dyrektora szpitala miejskiego w Katowicach oraz kierownika opieki medycznej nad niemowlętami i dziećmi w mieście i powiecie katowickim. Poprzednio był asystentem w uniwersyteckiej klinice dziecięcej we Wrocławiu przy prof. Czernym, a później asystentem w klinice uniwersyteckiej w Heidelbergu. Do Katowic przybył, aby zająć się między innymi opieką nad dziećmi, w tym szczególnie nad niemowlętami–dziećmi nieślubnymi. W swojej działalności Bruck zwrócił uwagę, aby żadne dziecko świeżo urodzone nie umknęło uwadze kontroli ze strony odpowiedniego organu administracji i opieki medycznej. Osiągnął to między innymi dzięki powołanym specjalnie w tym celu dwóm pielęgniarkom, kontaktom z położnymi funkcjonującymi w mieście oraz urzędem meldunkowym. W okresie poprzedzającym jego przybycie, śmiertelność dzieci nieślubnych w Katowicach wynosiła ok. 40 procent. Przygotowanie zawodowe pielęgniarek i uświadomienie im wagi zagadnienia spowodowało, że śmiertelność dzieci nieślubnych raptownie spadła i miała mniej więcej ten sam poziom jak dzieci z małżeństw legalnych.

<sup>38</sup> Por. *Die Königliche-Preussische Medizinalverfassung*. Zweiter Band J-Z, oder vollständige Darstellung, das Medizinalwesen und medizinische Polizei in der Königlich Preussischen Staaten betreffend Gesetze, Verordnungen und Einrichtungen von Johann Friedrich Augustin, Potsdam 1818, s. 58 n.

<sup>39</sup> Alexander Pohlmann (1865-1952), polityk, w latach 1903-1920 nadburmistrz Katowic. Od 1920 r. do przejścia na emeryturę w 1930 r. był szefem rządu prowincji Magdeburg (Saksonia).

Zasługą Brucka było uwrażliwienie władz powiatu na potrzebę stworzenia osobnego szpitala dziecięcego oraz szkoły pielęgniarskiej, domu, w którym kobiety mogłyby rodzić w warunkach higienicznych pod kontrolą lekarską. Wojna pokrzyżowała wszystkie te plany, pozostał jednak szpital dziecięcy w Katowicach, w tym także kuchnia mleczna oraz szkoła pielęgniarska (Pflegerinnenschule) otwarta w 1919 r., tuż przed zmianami politycznymi na Śląsku przyniesionymi przez plebiscyt<sup>40</sup>.

## BIBLIOGRAFIA

### **Źródła prawa**

- Allgemeines Landrecht für die Preussischen Staaten, Neue Auflage, erster Theil, erster Band, Berlin 1825.
- Amtsblatt der Königlichen Oppelschen Regierung, Stück XIV, Oppeln, den 8ten April 1823.
- Constitutio Criminalis Carolina. Münchener Digitalisierungs Zentrum. Digitale Bibliothek: <http://daten.digital-sammlungen.de/0002/bsb00029222/images/index.html?fip=193.174.98.30&id=00029222&seite=1> [dostęp: 1.11.2014].
- Das Strafgesetzbuch für das Deutsche Reich vom 15. Mai 1871, Hrsg. von P. Daude, Berlin 1883.
- Die Königliche-Preussische Medizinalverfassung. Zweiter Band J-Z, oder vollständige Darstellung, das Medizinalwesen und medizinische Polizei in der Königlich Preussischen Staaten betreffend Gesetze, Verordnungen und Einrichtungen von Johann Friedrich Augustin, Potsdam 1818.
- Edict wider den Mord neugebohrner unehelicher Kinder, Verheimlichung der Schwangerschaft und Niederkunft, de dato Berlin den 8. februarii 1765. Gedruckt in der Königlichen Hof-Buchdruckerey bey C.F. Hennings Wittwe.
- Fryderyk II: Koenigl. preussische General-Medicinal-Ordnung vor das souveraine Erb-Hertzogthumb Schlesien und die Graffschafft Glatz, sambt Constitution und Eroeffnung zweyer Collegiorum Medicorum et Sanitatis, de dato Berlin 14. Marty 1744, [wyd.] Bresslau bey Johann Jacob Korn [1744].
- Hugo Solger: Der Kreis Beuthen in Oberschlesien mit besonderer Berücksichtigung der durch Bergbau Hüttenbetrieb in ihm hervorgerufenen eigenthümlichen Arbeiter – Gemeinde – Verhältnisse, Breslau 1860.
- Jodocus Donatus Hubertus Themme: Die Lehre von der Tödtung nach der Preussischen Rechte, Leipzig 1839.
- Joseph E. von Sartori: Auserlesene Beiträge in Reichsstättlichen Fachen, Frankfurt und Leipzig 1777.
- Kriminal Senat des Konigl. Preuss. Ober-Landes Gerichts Schlesien, Berlin 11.1.1817, [podpisał] Kircheisen, Amtsblatt der Königlichen Oppelschen Regierung, Stück XIV, Oppeln, den 8ten April 1823.

---

<sup>40</sup> A.W. Bruck, *18 Jahre Saeuglings – und Kinderfürsorge in Oberschlesien*, „Der Oberschlesier” 1929, Heft 9, s. 618-620.

- Paul Johann Anselm Feuerbach, Lehrbuch des gemeinen in Deutschland geltenden Peinlichen Rechts, von [...], Giessen 1801.
- Powszechna Księga Ustaw Cywilnych do wszystkich krajów dziedzicznych niemieckich monarchii austriackiej, cz. I, Wiedeń 1811.
- Schlesische Edicten-Sammlung enthaltend die noch anwendbaren provinziellen Gesetze und Verordnungen aus der Brachvogel'schen, der Arnold'schen und der Korn'schen Edicten-Sammlung, hrsg. von Ernst von Moeller, Breslau 1866, [wyd] W.G. Korn.
- Verordnungen aus der Brachtvogel'schen, der Arnold'schen und Korn'schen Edicten-Sammlung, Hrsg. von Ernst von Moeller, Breslau 1866.

### Literatura

- Amberg Silke: Hebammenordnungen in deutschen Städten um 1500. Wissenschaftliche Arbeit im Fach Geschichte für das Lehramt an Gymnasien, Freiburg 2003.
- Bruck A.W.: 18 Jahre Sauglings – und Kinderfürsorge in Oberschlesien, *Der Oberschlesier* 1929, Heft 9, s. 618-620.
- Jońca Maciej: Parricidium w prawie rzymskim, Lublin 2008.
- Kappler Friedrich: Handbuch der Literatur des Criminalrechts und dessen philosophischer und medizinischer Hilfswissenschaften: für Rechtsgelehrte, Psychologen und Gerichtliche Aerzte [Verlag] Schreile's Buchhandlung 1838, [oryginał w:] New York Public Library.
- Kruse Britta-Juliane: Verborgene Heilkünste: Geschichte der Frauenmedizin im Spätmittelalter, Berlin 1996.
- Longosz Stanisław: Ojcowie Kościoła a przerywanie ciąży, *Vox Patrum* 8-9 (1985), s. 231-273.
- Louis Carlen: Die Abtreibung in der Rechtsgeschichte, [w:] Kirchliches und Wirkliches im Recht. Aufsätze und Besprechungen zur Rechtsgeschichte, Kirchenrecht und Staatskirchenrecht. Hildesheim 1988.
- Łukaszewicz Dariusz: „Zło niechrześcijańskie i nieludzkie”. Historia dzieciobójstwa i inne studia z dziejów codzienności, Poznań 2014.
- Nipperdey Thomas: Deutsche Geschichte 1800-1866. Bürgewelt und starker Staat, München 1994.
- Reinhard Wolfgang: Życie po europejsku. Od czasów najdawniejszych do współczesności, Warszawa 2009.
- Seidler Eduard: Das 19. Jahrhundert. Zur Vorgeschichte des Paragraphen 218, [w:] Geschichte der Abtreibung. Von der Antike bis zum Gegenwart, Hrsg. von R. Jütte, München 1993, s. 120-139.
- Starowieyski Marek: Aborcja w oczach wczesnochrześcijańskich pisarzy, *Studia Paradyskie* 3 (1993), s. 107-138.
- Tour-Kurth Christina: Kindesaussetzung und Moral in der Antike. Jüdische und christliche Kritik am Nichtaufziehen und Töten neugeborener Kinder, Göttingen 2010.
- Usborne Cornelia: Culture of Abortion, New York 2007.
- Wagner Damian: Ueber Abtreibung der Leibesfrucht. Einem [...] ausgearbeitete und der medizinisch Facultät der Universität zu Giessen zur Erlangung der Doctorwürde vorgelegte Abhandlung von [...], Giessen 1852, [oryginał w:] Bayerische Staatsbibliothek.
- Wierzbowski Błażej F.: Treść władzy ojcowskiej w rzymskim prawie poklaszcznym. Władza nad osobami dzieci, Toruń 1977.
- Wojciechowski Michał: Starożytne głosy przeciw aborcji, *Więź* 12 (2003), s. 84-90.



Zubik Marek: Problem aborcji w dokumentach i orzecznictwie sądowym, Warszawa 1997, <http://www.hfhrpol.waw.pl/pliki/MarekZubikProblemAborcjiWDokumentachIOrzecznictwieSadowym.pdf> [dostęp: 20.11.2014].

#### PRAWNO-SPOŁECZNE ASPEKTY ZABÓJSTW DZIECI NARODZONYCH I ABORCJI NA ŚLĄSKU W LATACH 1742-1914

##### S t r e s z c z e n i e

Artykuł ma charakter przeglądu. W pierwszej części Autor prezentuje przegląd poglądów na temat przerywania ciąży od czasów starożytnych aż do nowożytnych, kładąc szczególny akcent na rozwój terminologii i ukryte w niej znaczenia. Dowodzi, że szczegółowa penalizacja czynu, jakim było przerywanie ciąży – utożsamiane do czasów nowożytnych z zabójstwem – uzależnione było od chronologii ciąży. Dokonuje również rozróżnienia między aborcją (przerwaniem ciąży) a zabójstwem dziecka już narodzonego. Obydwa czyny w prawie pruskim były obwarowane wysokimi karami, z karą śmierci włącznie. W drugiej części artykułu omawia praktyczne aspekty ochrony życia nienarodzonych i zjawisko przerywania ciąży oraz zabójstwa dzieci narodzonych dokonywane przez matki, położne i znachorów.

**Słowa kluczowe:** penalizacja aborcji, dzieciobójstwo, akuszerki i lekarze, historia prawa karnego w Prusach

#### LEGAL AND SOCIAL ASPECTS OF THE MURDERS OF NEWBORN BABIES AND ABORTIONS IN SILESIA BETWEEN 1742-1914

##### S u m m a r y

The article is a review study. In the first part the author presents a review of the opinions on the termination of pregnancy from the ancient times until modernity, focusing particularly on the development of terminology and meanings implied in it. The article proves that detailed penalization of the termination of pregnancy – until modern times equated with a murder – depended on the chronology of pregnancy. The author distinguishes an abortion (termination of pregnancy) from the murder of a newborn child. In the Prussian law, severe punishments (including the capital punishment) were administered for both deeds. In the second part of the article, the author discusses practical aspects of the protection of unborn children, the problem of pregnancy termination and murders of newborns committed by mothers, midwives and folk healers.

**Key words:** penalization of abortion, infanticide, midwives and doctors, history of criminal law in Prussian